

Nowotwory: Rak prostaty



Mówią, że rak boli tylko w ostatniej fazie - wtedy, gdy umieramy. I nikt nie pamięta, że mając świadomość wczesnej śmierci, boli nie rak, a psychika z którą wielu chorych sobie nie radzi. **Jak to jest z tym naprawdę i czym jest nowotwór?**

Nowotwór, potocznie zwany rakiem, to złośliwione albo i łagodne komórki umożliwiające rozwijanie się guzów, a w efekcie ich przetrwanie się na kolejne narządy. O ile niektóre są jeszcze wyleczalne, to złośliwe pozostaje jedynie powstrzymać przed dalszymi przerzutami. Do łatwych zadań to nie należy, zwłaszcza że chemio, lub radioterapia skutecznie wyniszcza organizm, a choroba się często nawraca.

Jak to jest z rakiem prostaty? Nie można powiedzieć, że nowotwór ten, podobnie jak w przypadku tarczycy zwykle jest niezłośliwy, bo bywa różnie. Powstające w gruczole krokowym komórki rakowe powodują jego przerost i systematyczne niszczenie. Pacjent z podejrzeniem prostaty jest kierowany do urologa, bądź onkologa na dalsze leczenie. Atakuje głównie mężczyzn po 45 roku życia, dlatego specjaliści zalecają, by panowie w tym przedziale wiekowym częściej kontrolowali stan układu moczowego. Prostaty to nie tylko przerost gruczołu krokowego, może również prowadzić do kłopotów z oddawaniem moczu, w efekcie także do impotencji. Warto pamiętać o kontroli u lekarza urologa, jeśli dzieje się coś złego z naszym układem moczowym.

[Zespół redakcyjny](#)

[Twój Lekarz - poradnik medyczny online](#)

